

Protokół
z posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Turystyki
z dnia 21 marca 2018 roku

| | |
|--------------------------|---|
| Data i godzina spotkania | 21.03.2018 r. godz. 11.00 |
| Obecni : | Inspektor ds. obsługi rady Pani Jagoda Pyrka |
| | Wójt Gminy Kętrzyn Pan Paweł Bobrowski |
| | Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz |
| | Radni : Pani Teresa Juchniewicz Pani Beata Bohdanowicz Pani Jadwiga Bazyluk |
| Obserwatorzy : | Radny Pan Andrzej Sienkiewicz |
| Nieobecni : | Radni : Pan Leszek Twarogowski Pani Renata Olechnowicz |

Otwarcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Turystyki Pani Teresa Juchniewicz. Przywitała ona wszystkich przybyłych, a następnie przedstawiła proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia;
2. Stwierdzenie prawomocności obrad;
3. Sprawa termomodernizacji szkół gminnych;
4. Sprawa ewentualnej rozbudowy budynku po byłym Gimnazjum Gminnym w Karolewie;
5. Rozmowa na temat bezpieczeństwa uczniów na terenie szkół gminnych;
6. Sprawy różne;

Członkowie Komisji jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad.

Ad.pkt. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Turystyki Pani Teresa Juchniewicz stwierdziła, że na 5 członków komisji obecnych jest 3 radnych. Obrady komisji są prawomocne.

Ad.pkt. 3 Rozpatrzenie sprawy dotyczącej termomodernizacji szkół gminnych;

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Turystyki Pani Teresa Juchniewicz wyjaśniła, iż chciałyby poznać bardziej szczegółowe plany dotyczące termomodernizacji, która ma dotyczyć szkoły w Biedaszkach oraz w Nakomiadach. Ze względu na brak wykonawcy nie wykonano również podjazdu do szkoły w Biedaszkach (plac przy szkole). Radna zauważyła, że z tego co zrozumiała prace w tym temacie nie były wykonane gdyż brakowało „ rąk do pracy”.

Wójt Gminy Kętrzyn Pan Paweł Bobrowski wyjaśnił, że w tej kwestii nic się niestety nie zmieniło. W chwili obecnej ilość dofinansowań powoduje, iż mamy opóźnienia w realizacji inwestycji. W tej chwili realizujemy tylko i wyłącznie inwestycje na, które mamy dofinansowania. Wszystkie inwestycje, które są ze środków własnych praktycznie są odsuwane na bok, by utrzymać już otrzymane dofinansowania. Wyjątkiem jest ostatni przetarg na przebudowę dróg Wilkowo czy też Juki – to realizujemy ze środków własnych, gdyż ceny przebudowy dróg w chwili obecnej są na stabilnym poziomie, a z tego co się orientujemy za miesiąc ceny będą dalej rosły. Wójt Gminy dodał, iż z termomodernizacją prawdopodobnie będzie to następny przetarg, który będzie ogłaszany przez referat rozwoju gospodarczego. Podkreślił, iż w chwili obecnie jesteśmy po 4 konkursie na stanowisko ds. zamówień publicznych. Jest osoba zainteresowana, ale zobaczymy co dalej z tego wyniknie.

Przewodnicząca Komisji Pani Teresa Juchniewicz zauważyła, że z uwagi na to co mówi Wójt rozumie, że konkretnie nie możemy powiedzieć, że będzie to rozpoczęte w okresie wakacyjnym?

Wójt wskazał, że byłby to idealny moment i będzie się starał, by wykonawca mógł wejść w okresie wakacyjnym. Mamy też informacje, że niektóre samorzady całkowicie podczas tych prac zamykają szkoły. W trakcie roku szkolnego takie prace stwarzają realne zagrożenie i do końca też nie wiemy jak do tego tematu podejść- nie wiadomo czy nie będzie trzeba też rozdzielić tych dwóch inwestycji i rozłożyć je w latach.

Radna Pani Beata Bohdanowicz poinformowała, że w Korszach firma robi takie prace w nocy.

Wójt Gminy Kętrzyn wyjaśnił, że być może nie będzie konieczności zamykania jednak wie, że w Gminie Bisztynek na ten czas szkołę zamknięto.

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz spytała, jak w takim razie widzą oni realizację programu?

Wójt Gminy wyjaśnił, że w takiej sytuacji dzieci są dowożone do innych szkół.

Przewodnicząca Komisji Oświaty Pani Teresa Juchniewicz wskazała, że kiedy budowano szkołę w Biedaszkach zakończono rok szkolny w starej szkole z końcem maja i od 1 czerwca były już wakacje. Rok szkolny wówczas zaczęto wcześniej. Pracowano również w soboty by ten czas pracy skrócić.

Inspektor ds. Oświaty wyjaśniła, że o takich rozwiązaniach jak wcześniejsze wakacje i szybsze rozpoczęcie roku szkolnego również słyszała.

Wójt wskazał, że tak czy inaczej problemy mamy z przerobieniem całych procedur przetargowych. Pomoc administracyjna jest, lecz potrzebny jest pracownik z odpowiednią wiedzą merytoryczną, który całkowicie przeprowadzi całe postępowanie przetargowe.

Radna Pani Teresa Juchniewicz spytała, czy przy termomodernizacji Szkoły w Biedaszkach ocieplona zostanie również sala gimnastyczna ? W sali jest bardzo zimno i próbowano ten problem rozwiązać już różnymi sposobami, które nie do końca się sprawdziły.

Wójt spytał co takiego się nie sprawdzało?

Radna wskazała, że technicznych szczegółów nie zna lecz były jakieś nawiewy.

Wójt wyjaśnił, że prosił by termomodernizacją była objęta cała bryła budynku. Poprosił Inspektora Pana Marka Padewskiego o przybycie na obrady wraz z dokumentacją techniczną dotyczącą termomodernizacji.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wyjaśniła, iż słyszała, że jest pomysł dotyczący likwidacji okien i wprowadzenie tylko sztucznego oświetlenia. Wskazała, że należałoby to bardzo rozważyć gdyż chyba nie jest to dobre rozwiązanie.

Wójt Gminy wyjaśnił, że projektant nalewno analizował, że jest to sala gimnastyczna i potrzebny jest dopływ światła dziennego. Na pewno też uwzględnił straty ciepła poprzez okna. Dokumentacja jest dostępna w pok. 17 i można do niej zajrzeć. Wójt wyjaśnił, że faktycznie wielkość okien mogła być w projekcie zredukowana, ale zaraz to sprawdzimy.

Na posiedzeniu Komisji pojawił się Inspektor ds. budownictwa Pan Marek Padewski wraz z niezbędną dokumentacją techniczną. Wyjaśnił, że sala gimnastyczna w Biedaszkach jest objęta termomodernizacją.

Wójt spytał o redukcję okien w sali gimnastycznej i jej zakres.

Pan Padewski wyjaśnił, że okna zostaną wymienione i zmniejszone powierzchniowo około 1 m.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wskazała, że nie zna się na technicznych sprawach lecz zwrócono jej uwagę, że była ta sala kilkakrotnie adaptowana do warunków, które by pozwoliły na przeprowadzanie zajęć. W związku z tym pomysły, które były nie do końca się sprawdzały, sufit jak ciekł tak cieknie.

Wójt Gminy pokazał radnej projekt techniczny termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Biedaszkach.

Radna spytała, czy dach również będzie poprawiony?

Wójt poinformował, że tak- cała bryła budynku będzie poprawiona- takie same zresztą prace planowane są w Nakomiadach.

Radna zauważyła, że w takim razie problem leży w wykonawcy.

Wójt wskazał, że problem leży bardziej w przetargach. Oferty są lecz jest ich niewiele.

Radna Pani Jadwiga Bazyluk spytała o zakres prac w szkole w Nakomiadach.

Wójt wyjaśnił, że będzie to to samo co w Biedaszkach, również ze zmniejszeniem okien.

Radna Pani Teresa Juchniewicz spytała, czy jest w takim razie zasadnym wykonanie podjazdu przy szkole bez dokończonej termomodernizacji?

Wójt Gminy Kętrzyn wskazał, że w jego ocenie jedno z drugim się nie łączy i nie powinno sobie przeszkadzać. Spytał Pana Padewskiego co jeszcze będzie wykonane w Biedaszkach w zakresie tej dokumentacji?

Inspektor Pan Marek Padewski wyjaśnił, że jest tam ujęta jeszcze pompa ciepła i CO.

Radna Pani Teresa Juchniewicz stwierdziła, że z tego co się orientuje będzie to w takim razie nie piec na gaz tylko wymiana pieca.

Wójt wskazał, że będzie to pompa ciepła zarówno w przypadku Biedaszek jak i Nakomiad.

Radna Pani Teresa Juchniewicz spytała czy będzie to prawie bezobsługowe?

Wójt wyjaśnił, że praktycznie tak.

Radna Pani Teresa Juchniewicz zauważyła, że wszystko już w takim razie chyba wiadomo. Termomodernizacja zależy od kilku czynników. Spytała, czy komisja chce jeszcze zadać jakieś pytania odnośnie inwestycji budynków oświatowych.

Radna Pani Jadwiga Bazyluk spytała, w którym roku to będzie wykonane?

Wójt poinformował, że ma napięte terminy. W chwili obecnej robimy analizę i zestawienie wszystkich dofinansowań - gdzie mamy terminy rozliczeń. Można zobaczyć na stronie ile u nas jest już postępowań. Dodał, że chciałby wykonać to jak najszybciej, gdyż jest to sytuacja idealna, kiedy wykonawca mógłby wejść z końcem czerwca i realizować tę inwestycję przynajmniej w okresie letnim, gdzie nie ma tam dzieci. Zauważył, że myśli iż kolejnym przetargiem będzie prawdopodobnie termomodernizacja szkół.

Ad.pkt. 4 Rozbudowa budynku byłego Gimnazjum Gminnego w Karolewie;

Przewodnicząca Komisji Oświaty spytała, jak dalekie są te plany i na jakim etapie to wszystko jest?

Wójt Gminy Kętrzyn wyjaśnił, że teraz jesteśmy na etapie podejmowania decyzji. Trzeba się zastanowić, czy rozbudujemy szkołę czy mamy inny pomysł. Kolejnym etapem będzie szukanie środków i rozpoczęcie prac projektowych. Wątpliwe jest jednak już wykonanie tego w 2019 roku, patrząc na same terminy. Realizacja może nawet objąć 2020 lub 2021 rok.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wyjaśniła, że Komisja uważa, że lepszym rozwiązaniem będzie dobudowa nowego, niż remont starego budynku. Jest to oczywiście jedynie opinia Komisji Oświaty. Radnych jest 15 i opinia reszty może być inna.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz spytał jaki był przedstawiony kosztorys tej inwestycji?

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wskazała, że było to około 5 mln. zł.

Ad.pkt 5 Bezpieczeństwo uczniów na terenie szkół gminnych;

Przewodnicząca Komisji Oświaty oddała głos radnemu Panu Andrzejowi Sienkiewiczowi.

Radny wyjaśnił, że kierowniczka internatu w Karolewie zwróciła uwagę, że dzieci, które oczekują na autobus gminny dewastują klomby, które znajdują się na terenie przylegającym do miejsca odjazdu. Od kiedy są mniejsze dzieci zasadzone krzaki, drzewa i skalniaki są niszczone. Poprosiła o rozpatrzenie możliwości zabierania dzieci z innego miejsca w Karolewie, biorąc pod uwagę oczywiście bezpieczeństwo i możliwości.

Inspektor ds. Oświaty spytała, czy to są nasze autobusy ?

Wójt Gminy Kętrzyn wyjaśnił, że tak, są to 2 autobusy gminne i 2 z firmy Arriva, która świadczy usługi dowożenia dla Gminy Kętrzyn.

Radny wskazał, że miejsce też jest niefortunne- jest to przy budynku byłej stołówki, gdzie dookoła jest pełno błota i dziur. Dzieci tam stoją i chodnik jest zrobiony lecz jak jest ich ponad 100 to wiadomo, że te maluchy się gdzieś tam rozbiegają. Radny wskazał, że może te autobusy jechałyby nową wyremontowaną drogą, wysadzałyby dzieci przy głównym budynku Zespołu Szkół i przechodziły zaraz do Gimnazjum. Taki też był zamysł zrobienia tej drogi, by autobusy mogły zawracać, ale nie wie z jakich powodów brama na końcu drogi jest zamknięta. Jest tam plac manewrowy, na którym raz na jakiś czas pojawiają się traktory. Podobno brama zamykana jest właśnie w celu zwiększenia bezpieczeństwa na placu, lecz chyba jest to bardziej wymysł.

Wójt Gminy Kętrzyn spytał, z czym problem ma kierowniczka internatu?

Radny wyjaśnił, że młodsze dzieci dewastują cały teren.

Wójt Gminy Kętrzyn zaproponował, aby autobusy wjechały drogą i stanęły koło budynku Nr 7. Dzieci miałyby do Gimnazjum bliżej. Spytał, czy ruch wówczas nie jest zbyt duży?

Radny wskazał, że jest to rozwiązanie, tyle tylko że byłoby zamieszanie z wysiadaniem z autobusu po drugiej stronie ulicy. Także zatrzymanie autobusów na wysokości pomnika w Karolewie też rozwiązałyby problem. Pytanie tylko czy tonaż tego autobusu nie wpłynie negatywnie na asfalt i te burzówki, które się już zapadają. Prawda też jest taka, że ciężki sprzęt tam też jeździ i jest ok.

Wójt Gminy Kętrzyn spytał jaki jest ruch kiedy nasze autobusy przyjeżdżają ?

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wskazała, że są to godziny 8.10 -8.20 oraz 15.20 odjazd.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że lekcje w Zespole Szkół zaczynają się o 8.00. W czasie kiedy przyjeżdżają autobusy gminne lekcje już trwają i ruchu praktycznie nie ma.

Wójt Gminy zasugerował również wjazd do Karolewa od strony bruku. Wówczas dzieci mogą wyjść po tej samej stronie, co szkoła.

Przewodniczący Rady Gminy również uznał, że byłoby to też jakieś rozwiązanie problemu.

Wójt Gminy Kętrzyn spytał ile jest autobusów ?

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz zauważył, że są to 4 autobusy.

Wójt Gminy Kętrzyn spytał, czy przy odwozie z tego samego miejsca nie będzie problemu ?

Radny stwierdził, że o godz. 15.30 jest już pusto.

Inspektor ds. Oświaty zauważyła, że odbiór z tego miejsca też mógłby być, lecz mieszkańcy mogą się zacząć skarżyć że jest głośno.

Radny wskazał, że tam też jest pełno klombów i skalniaków i sprawa znów się powtórzy. Może lepiej zabierać te dzieci z drogi spod budynku „Warmianka”.

Wójt spytał się, czy parking przy fontannie nie jest w tym czasie pusty ?

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz stwierdził, że raczej tak. Trzeba byłoby sprawdzić jak to wygląda, bo spokojnie mogą na nim stanąć 2 autobusy.

Przewodnicząca Komisji Oświaty Pani Teresa Juchniewicz wyjaśniła, iż tak naprawdę to nie rozumie problemu, gdyż Biedaszki też nie są małą szkołą i może powiedzieć jak jest to tam rozwiązane. Wyjaśniła, iż przyjeżdża autobus, przychodzi Pani opiekunka, która wchodzi do szkoły gdzie dzieci są już przygotowane przez Panią Świetlicową. Dzieci stoją w korytarzu pod opieką, niczego złego nie robią i czekają na Panią, która prowadzi dzieci do autobusu. Tutaj również jest około 200 dzieci i nie widać żadnego problemu. Wg radnej takich problemów w ogóle nie powinno być – wystarczy tylko dobra organizacja.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że zanim dzieci dojdą od budynku Gimnazjum do miejsca odjazdu autobusów to rozchodzą się w różne kierunki. Należy wziąć również pod uwagę dystans jaki muszą przejść. W Biedaszkach jest to krótka droga. Tutaj dzieci nie idą w zwartej grupie.

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wskazała, że radny mówi teraz o dzieciach starszych, a chodziło chyba o najmłodsze.

Radna Pani Beata Bohdanowicz spytała czy te małe dzieci z podstawówki same idą do autobusu ?

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że musi tam być jakiś opiekun.

Radna Pani Teresa Juchniewicz przyznała, że nie wzięła pod uwagę odległości.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że widzi dzieci prawie codziennie i rzadko jest tak, że idzie zwarta grupa.

Radna Pani Beata Bohdanowicz zauważyła, że chyba te najmniejsze dzieci nie odchodzą od grupy. Gdyby wyprowadzano je tak jak w Biedaszkach i był opiekun z przodu i z tyłu, to te dzieci nie będą się rozbiegać. Może tu trzeba jakąś opiekę zorganizować.

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że opieka jest zorganizowana, bo Dyrektor wie że do autobusu ma być opieka. W autobusie jest kolejny opiekun, który towarzyszy już w czasie drogi do domu.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że prawda jest taka, że ci opiekunowie często są osobami przypadkowymi, które nie mają żadnego poczucia obowiązku, że pilnują dzieci. Radny wyjaśnił, że sam był świadkiem jak tacy opiekunowie palili papierosy przy grupie gimnazjalistów, którzy również popalali. Radny podchodził i zwracał uwagę, lecz bez skutku.

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wyjaśniła, że temat opieki i pozyskania ludzi, żeby byli jest ciężki. Jest olbrzymi problem, bo ludzie nie chcą pracować. Robiliśmy kursy dla osób, które pojeździły 1-2 dni i rezygnowały. W tej chwili mamy kolejną Panią, która rezygnuje.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz spytał, jaką te osoby podają przyczynę –nie radzą sobie z dziećmi ?

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wyjaśniła, że nie. Problem jest taki, że takie osoby muszą przyjeżdżać np. do Karolewa, później z powrotem samemu zorganizować sobie powrót do miejsca zamieszkania, po czym ponownie dostać się do Karolewa, by dzieci mogły wrócić z opieką do swoich domów. To nie jest prosta sprawa, bo z kolei dowożenia są to tylko 2 godziny dziennie. Do tej pory posiłkowaliśmy się robotami publicznymi, które były. Teraz ich nie ma i po prostu mamy problem.

Radna Pani Teresa Juchniewicz spytała, czy nie można byłoby zastanowić się nad takim rozwiązaniem, by ludzi tych spróbować wchłonać do prac w szkole, by nie były to tylko dwie godziny. Radna wskazała, że wie że są to większe koszty, ale te Panie by sprzątały i miały pracę.

Inspektor ds. Oświaty wyjaśniła, iż ten temat również był już przerabiany. Stwarzaliśmy pół etatu, co też nie zdało rezultatu. Dodatkowo jak przyjdzie okres wakacyjny i jest zatrudnienie to musimy płacić osobom za nic, bo nie mają one co robić. W tym roku już część opiekunów było zapewnione przez Arrivę- bo taki zapis był przy ogłaszaniu przetargu, że opiekę organizuje przewoźnik. To zadziałało, lecz na 3-4 liniach nie ma tej opieki.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wyjaśnił, że niestety Karolewo jest w taki sposób zabudowane, że ciężko tam będzie autobusami manewrować. Dobrym rozwiązaniem mogłoby też być zrobienie zatoczki przy zamkniętej bramie naprzeciwko przystanku autobusowego. Można byłoby oddzielić barierką zjazd od drogi i wówczas dzieci miałyby tylko 100 m do pokonania. Wiadomo jednak, że to może pociągnąć duże koszty.

Wójt zauważył, że może być tutaj problem z samą lokalizacją, gdyż teraz zjazdy przy drogach powiatowych muszą się mijać – nie mogą być naprzeciwko siebie. Generalnie pomysł jest fajny.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że również uważa to za dobre rozwiązanie.

Wójt Gminy Kętrzyn wyjaśnił, że możemy to przeanalizować, lecz jeśli chodzi o koszty to na pewno będzie po naszej stronie. Wójt spytał się czy idziemy w tym kierunku i zaczynamy rozmowy z powiatem w zakresie budowy zatoki na wysokości przystanku autobusowego?

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wyjaśnił, że spróbować można. Należy rozeznąć się z wymiarami czy coś takiego w ogóle tam by się zmieściło. Jednak myśli, że jest to do zrobienia.

Radna Pani Beata Bohdanowicz wskazała, że nie rozumie, że dzieci chodzą bez opieki. Do Radnej również doszły słuchy od rodziców, że małe dzieci nie mają tam należytej opieki. Radna spytała jak one mogą tam same biegać? Tam nie ma nikogo?

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że nie mogą dzieci tam być same i jest tam opiekun.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że może tam jest źle zgrane i zsynchronizowane wyprowadzanie dzieci do autobusu.

Pani Anna Abramowicz zauważyła, że być może te dzieci są za szybko puszczane ze szkoły. To chyba tylko kwestia zorganizowania czasu dojścia dzieci z opiekunem do autobusu, który wiadomo, że bez nich nie odjedzie.

Radna Pani Teresa Juchniewicz zauważyła, że wszyscy udajemy, że w Karolewie nie ma problemu - że dzieci popijają i popalają. Radna spytała czy mamy taki problem czy też nie? Radna wskazała, że nie jesteśmy Komisją Rewizyjną i nie chciałaby tu więcej mówić, lecz uważa, że jesteśmy po to by rozstrzygać problemy i by wizerunek naszych szkół był jak najlepszy. Wiemy to wszyscy, a jest to temat tabu lecz nie rozumie dlaczego. Wydawało się jej, że wspólnymi siłami uda się nam zapewnić bezpieczeństwo w szkole, miłą atmosferę, lecz żeby nie psuć klimatu nie poruszamy pewnych tematów. Radna wskazała, że usłyszała takie zarzuty od swoich członków komisji. Spytała, czy u nas wszystko naprawdę gra, czy dzieci są bezpieczne i że rodzic, wypuszczając dziecko do szkoły wie, że ono wychodząc na przerwę nie pali papierosów i nie pije alkoholu?

Wójt Gminy Kętrzyn zauważył, że tutaj spotykamy się po to, żeby określić te problemy.

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz zauważyła, że radni wspominają „że ktoś powiedział”- podczas gdy takie informacje do niej nie trafiają. Wyjaśniła, że nie ma problemu żeby przychodził rodzic i wskazywał, że dziecko jest pobite czy też brak bezpieczeństwa. Poza tym który z rodziców przyjdzie i powie, że jego dziecko pali w szkole?

Przewodnicząca Komisji Oświaty Pani Teresa Juchniewicz wskazała, że były takie sprawy.

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że nie ma takich spraw.

Radna Pani Teresa Juchniewicz spytała, czy w takim razie w Biedaszkach nie było takiego incydentu, gdyż wie od października, że przykrym tematem żywią się okoliczne wsie. Usłyszała, że jest taki problem i wiem, że Pani wie coś na ten temat.

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wyjaśniła, że owszem, lecz czy wszyscy członkowie komisji oczekują że ma ona przyjść na posiedzenie i powiedzieć o tym problemie ?

Radna Pani Teresa Juchniewicz wskazała, że można byłoby powiedzieć że jest problem.

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że tego problemu już nie mamy. Przede wszystkim od razu zostały podjęte działania by go rozwiązać. Może też trochę za daleko wychodzimy w tym temacie. Spotykamy się po to byśmy rozmawiali.

Radna Pani Beata Bohdanowicz wyjaśniła, że na dzień dzisiejszy wie od rodziców, że źle się dzieje w Szkole w Karolewie. Rodzice tych młodszych dzieci zastanawiają się nad dalszą nauką tych dzieci tam, gdyż gimnazjum w ogóle nie jest pilnowane. Te dzieci wchodzą i wychodzą kiedy chcą, stoją pod szkołą i palą dając przykład młodszym dzieciom. Teraz my w przyszłości chcemy budować dobudówkę, ale po co ? Nic się nie zmieniło nawet po zmianie dyrektora.

Inspektor ds. Oświaty zauważyła, że przez 8 godzin nie ma jej na terenie szkoły, ale ma propozycję, żeby spotkać się z dyrektorem i vice dyrektorem i wówczas komisja powie o problemach, które nurtują społeczeństwo i które zgłaszają do Państwa rodzice. Niech Dyrektor również ma szansę wypowiedzieć się, jakie działania są w szkole prowadzone, żeby takich zdarzeń nie było.

Radna Pani Beata Bohdanowicz wskazała, że mówi o tym teraz do Pani Inspektor i do Wójta.

Rady Pan Andrzej Sienkiewicz wskazał, że kiedyś tam zamykano te dzieci, co również nie jest rozwiązaniem sytuacji. Jednak nie widzi tego co jest w Zespole Szkół, gdzie są robione dyżury i są patrole, gdzie nauczyciel wychodzi na plac. Młodzież pójdzie i schowa się gdzieś indziej ale tam też później znikną. Młodzież z Gimnazjum chodzi palić za „Warmiankę” i tam są już nawet stałe palarnie. Nie widać żadnego nauczyciela, żeby była jakaś reakcja że się kogoś pilnuje.

Inspektor ds. Oświaty Pani Anna Abramowicz wskazał, że jest to bardzo cenna uwaga, i jeśli będzie Pan Dyrektor to zostanie to na pewno poruszone. Nadal proponuje by na jakąś komisję zaprosić Dyrektora.

Wójt Gminy Kętrzyn zauważył, że problem jest gdyż mamy tutaj kampus szkolny. Co innego gdy dziecko wysiądzie pod samą szkołą i trafia od razu docelowo do niej.

Radna Pani Teresa Juchniewicz przypomniała, że byliśmy z wizytą w Karolewie w Gimnazjum, gdzie zaproszono nas na gofry. Była wówczas przerwa. Radna spytała się czy ktoś widział nauczyciela dyżurującego ? Gdzie on był skoro nie widział go nikt?

Inspektor ds. Oświaty wyjaśniła, iż wchodząc do budynku od razu skierowano się do stołówki i musi przyznać, że nie zwróciła uwagi na ten szczegół.

Wójt wyjaśnił, że zgadza się z radną i tam gdzie byliśmy to go nie było. Nie wie natomiast czy może nie przebywał w innej części budynku.

Radna Pani Teresa Juchniewicz zauważyła, że nie może być tak że nauczyciel będzie w drugiej części budynku. Jest tyle nauczycieli w budynku, że jeden powinien być w jednej części, a drugi w drugiej. Radna pracowała jako nauczycielka i nigdy u niej tak nie było. Nie było herbatek tylko jak był dyżur to ja szła. Jest to jeszcze jedna wskazówka. Radna uważa, że Pani Inspektor jest osobą odpowiedzialną i ma dobre chęci, więc wydaje się jej, że prośby i uwagi Komisji skierowane są właśnie do niej. Radna wskazała, że wydaje się jej, że Pani Inspektor poradzi sobie z tematem. Komisja nie jest do pouczania dyrektora szkoły. Są problemy i należy je rozwiązywać.

Inspektor ds. Oświaty Panią Anna Abramowicz zauważyła, że pracuje 25 lat w samorządzie, a od około 10 lat jest inspektorem Oświaty.

Wójt Gminy Kętrzyn zauważył, że trzeba ze sobą rozmawiać, gdyż o pewnych problemach nie wie, bo zwyczajnie do niego nie docierają.

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że jak był problem z dowozem to zawsze było mówione Panu Dyrektorowi, a co wtorek jest spotkanie właśnie z nimi. Rozmawiamy i omawiamy tam różne tematy. To, że zaproponowała spotkanie w celu omówienia problemów nie miało na celu cedowanie problemu, gdyż tego nigdy nie robi.

Wójt Gminy Kętrzyn wyjaśnił, iż prosi by na każdej Komisji Dyrektorzy Szkół gminnych byli obecni.

Inspektor ds. Oświaty dodała, że uważa że jest to ich podstawowy obowiązek, aby Państwu w miarę potrzeby wyjaśnili też pewne kwestie.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wskazała, że oczywiście komisja życzy sobie wyjaśnienia, ale nie chce wchodzić w czyjeś kompetencje. Inspektor ds. Oświaty powinna o takich problemach rozmawiać. Komisja oczekuje jakiegoś efektu. Radna dodała, że nie chce podważać kompetencji Pani Inspektor.

Wójt Gminy Kętrzyn podsumował, że z tego co zrozumiał jest problem dyżurów i opieki nad dziećmi podczas drogi do autobusu.

Inspektor ds. Oświaty dodała, że również problem palenia i picia jeśli taki istnieje.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wyjaśniła, że osobiście nic takiego nie widziała.

Radny Pan Andrzej Sienkiewicz podkreślił, że to że tego nie widać nie oznacza że problemu takiego nie ma. On był zawsze i tak też będzie. Jako mieszkaniec nigdy nie przejdzie obojętnie obok takiego zachowania. Jednak ludzie boją się odezwać gdyż młodzież potrafi epitetami odpowiedzieć. Dlatego powinien być nauczyciel, który chodzi po terenie i zwraca uwagę na te dzieci.

Wójt Gminy Kętrzyn również zauważył, że problemu na pewno się całkowicie nie wykluczy, jednak nauczyciel powinien się pokazywać w miejscach gdzie przebywają dzieci. Wójt poprosił, by otwarcie mówić mu o problemach.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wskazała, że uważa że relacje komisji z Panią Inspektor to jedna, a relacja dyrektora z Inspektorem to druga sprawa. Dyrektor nie powinien się bać Komisji Oświaty.

Inspektor ds. Oświaty wyjaśniła, że nikt się nikogo nie boi, a to że radni spotykają się z dyrektorami jest standardem. Uczestniczą oni w sesjach i komisjach. Gdy się spotykamy to wtedy rozmawiamy. To co było w Biedaszkach - była od razu interwencja. Dodała, że była obecna na radzie pedagogicznej w szkole, rozmawiała z nauczycielem i publicznie wskazała, że taka sytuacja nie może mieć miejsca. Ponadto sprawa od razu skierowana została do Rzecznika Spraw Dyscyplinarnych. Ta Pani miała zakaz wykonywania zawodu przez prawie 3 tygodnie do sprawy. Sprawa nadal się toczy bo nie ma decyzji komisji. My nie jesteśmy stroną - gdyż jest nią dyrektor i nauczyciel, dlatego też czekamy na informacje od Dyrektora, który ma wszystko Wójtowi przedstawić. Jeśli będzie oficjalna wiadomość od dyrektora to dostaniecie to Państwo do wiadomości.

Radna Pani Teresa Juchniewicz zauważyła, że mieszka w miejscowości i też nie poszła od razu do szkoły żeby się dowiedzieć co i jak. Nikt nic nie mówił, ale są ludzie i są zdania podzielone. To wszystko żyje swoim życiem.

Inspektor ds. Oświaty wskazała, że sprawa jest poważna i przykro się zakończyła. Nie wie jakie będą końcowe konsekwencje, gdyż to Rzecznik Dyscyplinarny przy Wojewodzie zdecyduje. Przyszła decyzja o odwieszeniu zawieszenia tego nauczyciela, lecz na tą chwilę nie ma informacji co dalej. To co się zadziało podobno również było spowodowane sprawami z przeszłości więc też chyba każdy nie jest bez winy. Było wyzywanie z użyciem bardzo brzydkich słów. Były tam też problemy wychowawcze i wszystko składa się w całość. Sprawa nie jest pozostawiona samej sobie.

Wójt Gminy Kętrzyn wskazał, że nawet w tak małym gronie zdania na ten temat są podzielone. Niemniej jednak należy pamiętać, że takie czasy już minęły i sytuacja nie może się powtórzyć.

Inspektor ds. Oświaty zauważyła również, że należy wyjaśnić że nie doszło tu do żadnego pobicia. Wskazała, że również uczyła się w szkole i kiedyś nauczyciel był autorytetem. Teraz niestety już tak nie jest.

Radna Pani Teresa Juchniewicz wskazała że jednak czasy już są inne i podejście jest inne. Jeżeli dziecko ma problemy w rodzinie to znaczy, że należy go jeszcze upokorzyć ? Nie i nie w ten sposób. Kiedy zajęła podobne stanowisko, że to nic wielkiego to dawni uczniowie – dziś około 40 letni spytali co by zrobiła gdyby ktoś uderzył kogoś z mojej rodziny.

Inspektor ds. Oświaty zauważyła, że nie ulega wątpliwości, że takie sytuacje nie mogą mieć miejsca. Niemniej jednak klasa tej pani jest jedyna , która potrafi się zachować i przywitać się jak ktoś wchodzi. Jest to starzy nauczyciel i wiele opinii jest też takich, że jest to bardzo dobry pedagog.

Ad. pkt 6 Sprawy różne

Spraw różnych nie stwierdzono.

Na tym protokół zakończono i podpisano. Protokół zawiera 9 stron.

Przewodnicząca Komisji
Oświaty, Zdrowia, Kultury i
Turystyki

Teresa Juchniewicz

Protokołowała :

Inspektor ds. obsługi Rady

Jagoda Pyrka